

na Bliskim
dłowania all
dzekiw antypo-
detrynom i
kacji. Skutez
trialisimowi za-
ocjalizmu, od
tyczonego i ro-

Wietnamie! Wygladajace sie z bez-
warunkowym zaprzeczeniem bombard-
wad i wszelkich innych dzialan wojen-
nych przeciwko DRW.

mi. z. Drobizynskiego na spo-
kajku z egzektywa KW PZPR.
Przybyli aby zamianofutowac swe
poparcie dla polityki partii. Jej Ko-
mitetu Centralnego i i sekretarza —

i inspiratorow ekscesow na
stolicy.
Na dlugo przed rozpozreciem
na najwiekszym placu Katowick
leglych ulicach zaczeli gromac
komunikacji Slaska i Zagłębia. Sa
nich czlonkowie partii ze stoll
nego Slaska — Katowic, komu
Czerwonego Zagłębia — Sosnow
dolina i Dabrowy Górniczej, prze-
ciele z Gilwic, Zabrze, Rudy Sl
lonych robotniczych mistrz wo-
twa. Obecni sa górnicy, hutnic

nej oddzialu-
większy woly
ność społecz-
dzimie i zagra-
i konserwa-
ustajają w swo-
ch, akcjach.
ktem. Ze nad-
działu War-
kazuje niewiel-
wśród ille-
polityki partii i
konsekwencji,
obate wrogich,
za granica.
kulturze, które
czy nawet na
cji socjalizmu
kultury socja-
zestekonani, że
wystąpienia.
na zebraniu,
odprawa w
erackim. War-
cyniczne potep-
ataki na par-
wyrażając w
o naszego śro-

Z Warszawy i z całego kraju głosy protestu przeciwko politycznym awanturnikom

Zalogi fabryk i przedsiębiorstw, inteligencja pracująca, nauczyciele i wychowawcy młodzieży, kombatan- ci — w setkach wypowiedzi na masówkach i wiecach, w podejmowa- nych rezolucjach oraz w listach kierowanych do organizacji politycz- nych i społecznych — stawowemy glosem protestu przeciwko awanturni- kom politycznym, którzy dla egoistycznych celów, podburzają młodzież. Ludzie pracy ufają swej młodzieży; są dla niej w tego, że co 30 Polak zdobywa wyższe wykształ- cenie — podkreślają rezolucje. Ostro i zdecydowanie brzmia natomiast słowa piętnujące wierzaweli i pro- wodyrów korszających zaiste ulicznych oraz domagające się wyeliminiecia w stosunku do nich odpowiedzialnych konsekwencji.

Z portretami Władysława Gomu- ki oraz licznymi transparentami na których widnieją hasła: „Zadamy u- karania przewodwów warszawskich za- leść”. „Chcemy spokojnie pracu- wać”. „Oczwiscie partię, z syonista- ń” — zebrała się na wiecu zalozca

Zakładów Wytwórczych Aparatury rozdzielczej A-10 w Miedzysiew.

Na ulicach Warszawy panuje spokój — powiedział na wstępie Karol Grzegorzyc — sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — ale minione zajęcia zmuszają do głębokiego za- stanowienia się nad przyczynami ekscesów, które przeżywalismy, z głębokim ubolewaniem. Jasne jest dzisiaj, że przyczyną tych wystąpień było zorganizowane i od dawna przygotowane perfidne działanie nie- których politykierów. Jak Zambrowski i Staszewski.

Zdawalo im się, że zdołali sa do wykonania przepełni między robotni- kami a studentami, że doprowadzą do nieobliczalnej w skutkach awan- tury.

W rezolucji zgłoszonej przez pracow- nika zakładu Mariana Grzegorzewicza czytamy m. in.: „Wladomo już kto był inspiratorem i organizatorem zajść w Warszawie, komu należało na slaniu zametu i zakłócaniu spokoju. To nie- dobitki politykierów minionej spoki, wrogie zawsze klasie robotniczej ele- menty syjonistyczne, wykorzystali młodzieź do brudnej roboty. To dla- tego żadamy oczyszczenia partii z sy- jonistów i usuniecia ich z kierownic- czych stanowisk.

Zwracamy się do tej młodzieży z gorzącym apelem, aby patrzyła trze- wo na obarczające slawiska i odróżniała prawdę od kłamstwa. Solidaryzujemy się całkowicie ze stanowiskiem nardzi i Komitetu Warszawskiego PZPR”.

(Dokończenie na str. 5)



Uczestnicy katowickie

uczelnianch zajęcia

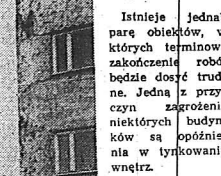
uczelnianch
wartek zajęcia.
dzimie odbyły się
rzebiegaly one
tej atmosferze.
zostały przeka-

ności świadczą,
zość młodzieży
winy nie chce
z grupą polic-
którzy chcieli
ność młodzieży
celow całkowie-
równości Polski

nda MO m. st.
ulu czasowo 36
dalszych 58
u studentów.

Budowlani na finiszu

Prawie 4,5 tysiąca izb oraz kilka obiektów towarzyszących mają jesz- cze wykończone w tym kwartale war- szawscy budowlani. Komisje odbioru dzialają aktualnie w okolo 700 izbach, a dalszych ponad 1000 ma być spraw- dzane w tych dniach. Dotyczy to np. bloku nr 418 na Młocinach, budynku nr 3 przy Krajew- skiego, bloku nr 34 na Rakowcu i kilku innych.



Istnieje jednak parę obiektów, w których terminowe zakończenie robót będzie dosyć trud- ne. Jedną z przy- czyn zagrożenia niektórych budyn- ków są opóźnie- nia w tymkowanlu wnętrz.

Jeżeli uda się nadrobić opóźnienia i w terminie zako- ńczyć wszystkie obiekty, to stan za- wansowania planu rocznego wyniesie średnio ok 20 proc., czyli znacznie wię- cej niż w kwarta- le roku ubiegłego. Wówczas będzie można zaplegać o zwiększenie tempa w II kwartale i w ciągu półrocza zre- alizować prawie po- łowe zadań rocz- nych.

Nim nie pogody, prowadzi się prace na obiektach otwar- tych i dlatego na wiosnę powinien się otworzyć szero- ki front robót dla brygad wykończe- niowych. (Os)

ry ul. Jastelskiej 38/42
Fot. Zb. Lewandowski

Z całego SWIATA

PRAGA. Jak podaje
CTK, w cawarke po polud-
nał śmiecia iragiczna gen. r-
dimir Janko, wiceministe-
narodowe CSRS.

NIKOZJA. Wieceprzyd-
pru i przywódcą ludność z
wyspy, Kucuk wyraził nad-
zniesienie restrykcji wobec
kańców tureckiej części
przyniły się do uregulowa-
biemu cypryjskiego.

Pomoc państwa dla młodzieży akademickiej Stypendia dla 190 tys. studentów

BLISKO 430 mln zł otrzymają w tym roku akademickim młodzieź, korzystająca z pomocy stypen- dialnej państwa. Liczba stypendi- arów, przekraczająca 75 tys., stan- owi 46 proc. ogółu słuchaczy studiów slajonarynych. Począwszy od ubie- goroocznej jesieni, slawki stypen- diów całkowitych i częściowych zwiększono o 50 zł miesięcznie. De- cyzja ta spowodowała, że wydatki z funduszu państwa na stypendia zwyższające wrastają rocznie o 44,5 mln zł. Warto dodać, że ta forma* po- mocy państwa dla młodzieży akade- mickiej obejmuje obecnie okolo 4 proc. więcej osób, niż przed rokiem. Ponadto wydatki państwa na utrzy- manie stołówek uczelnianych rosna o 18 mln zł rocznie.

Ważną formą pomocy dla studiu- jących są stypendia fundowane przez zakłady pracy, które już w toku stu- diów mogą zmniejszać z sobą przy- tych absolwentów. W tym roku zaofer- owano studentom 118 tys. takich sty- pendiów — o jedną trzecią więcej, niż w 1987 r. (dokładnie — o 35 proc.). Od początku 1987 r. obowiązuje zasada, że może je otrzymać student, w któ- rego rodzinie dochód miesięczny na 1 osobę wynosi do 20 zł. W poprzed- nych latach granica ta sięgała 180 zł. Jej podwyższenie zwiększy o ok. 15 proc. liczbę korzystających z tego ro- dzaju stypendiów.

Poza przytoczonymi już rezultata- mi dokonanej w ostatnim czasie zmiany w zakresie pomocy społecz- nej dla studentów — wkrótce wejdzie w życie inna decyzja, ważna dla śro-

dowska akademickiego. Je- również wynikiem wspo- działności ZSP i resortu ctwy wyższego. Od 1 kwie- cialkowie stypendia pienięż- kaniowo i stołówek (łączn- przysługiwać studentom, w rodzinie dochód na osobę wy- sz niż miesięcznie. Dzięki temu tys. młodzieży dodatkowo, objęte ta formą pomocy. Do przysługiwała ona wyłącznie dzieży z rodzin o dochodzie zł na osobę.

Kierownictwo ZSP przygotow- że niedawno projekt zmiany złow, uzasadniających przyna- dium zwycięskiego. Prze- w górę o 100 zł granicy dochod- padającego na 1 członka rod- denta — pozwoli na objęcie diami dodatkowo ok. 28,5 tys. ty. Będą oni mogli otrzymać dium częściowe, a jeśli już je- — będzie im przysługiwało sty- calkowie.

Kaprysy pogody

Dzisiaj 9 godz. 4 rano w Su- bylo -9 stopni, a w Zgorzelcu- brzydu +1. Nad Warszawą i w- tualnymi przeszły krótkotrwa- cie, które wystąpiła dziś równie- nie w innych rejonach. Na z- spodziewane sa opady deszczu, trum i na wschodzie kraju kija. Temperatura od -2 na wsch- zera w centrum i +5 stopni; na- dzie. Wiatry dość silne zachod-